PROTOKÓŁ NR X/2019
sesji Rady Gminy Moszczenica, która odbyła się
w dniu 26 kwietnia 2019 roku w siedzibie Urzędu Gminy w Moszczenicy.

Sesję rozpoczęto o godz. 14^{00}, zakończono o godz. 14^{42}.
Ustawowy skład Rady – 15 radnych.
Obecnych na sesji było 14 radnych, tj. 93,33 %. Nieobecny był radny Michał Lewicki. Lista obecności stanowi ***załącznik Nr 1*** do niniejszego protokołu.

W sesji uczestniczyli ponadto: Wójt Gminy Marceli Piekarek, Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Spółka z o.o. w Moszczenicy Bogdan Rogalski. Lista obecności stanowi ***załącznik Nr 2*** do niniejszego protokołu.

Punkt 1

Otwarcia sesji dokonała i obradom przewodniczyła Przewodnicząca Rady Gminy Małgorzata Domańska, która stwierdziła, iż jest quorum i Rada Gminy Moszczenica w dniu dzisiejszym jest władna do podejmowania uchwał.

Punkt 2

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Rozpatrzenie projektu uchwały i podjęcie uchwały w sprawie uchylenia uchwał w sprawie przekształcenia Szkoły Podstawowej im. św. Stanisława Kostki w Moszczenicy poprzez wskazanie dodatkowej lokalizacji prowadzenia zajęć dydaktycznych, opiekuńczych i wychowawczych.
4. Zakończenie sesji.

Radny Bartłomiej Masiarek przybył na sesję w tymże punkcie obrad.

Punkt 3

W tym punkcie Wójt Gminy Marceli Piekarek opisał sytuację związaną z podjętymi uchwałami Rady Gminy. Dodał, że dyskusję na tenże temat rozpoczęli w miesiącu lutym 2017 roku, gdzie Rada Gminy zastanawiała się, w jaki sposób zagospodarować budynek po wygasającym gimnazjum. Stwierdzono wówczas, że najlepszym czasem podjęcia odpowiedniej decyzji w tejże sprawie będzie początek 2019 roku. Na sesjach Rady Gminy omawiana jest sprawa zagospodarowania tego obiektu. Finałem dyskusji podjęto stosowne uchwały, które zobowiązywały Wójta Gminy do rozpoczęcia w roku szkolnym 2019/2020 nauki w Szkole Podstawowej im. św. Stanisława Kostki w Moszczenicy w dwóch budynkach: przy ulicy Dworcowej oraz przy ulicy Piotrkowskiej. Następnie zwrócił się do p. dyrektor Szkoły Podstawowej im. św. Stanisława Kostki w Moszczenicy o przedstawienie informacji, które klasy 0-8 będą kontynuować naukę w budynku przy ulicy Piotrkowskiej. W odpowiedzi na pismo p. dyrektor wskazała, że w związku z różnymi decyzjami rodziców, Pani dyrektor zaprosiła ich na ogólne spotkanie dnia 11 kwietnia 2019 roku w celu omówienia tego tematu, został zaproszony także Wójt Gminy Marceli Piekarek, Przewodnicząca Rady Gminy Małgorzata Domańska, a także radni gminy. Na zebraniu było wiele pytań. Rodzic zaproponował treść deklaracji w której rodzice zadeklarują do którego budynku w Moszczenicy poślą swoje dziecko w roku szkolnym 2019/2020, do budynku szkoły przy ulicy Piotrkowskiej czy przy ul. Dworcowej. Nikt z obecnych rodziców na spotkaniu, a było ich około 250 nie zaprotestował treści tejże deklaracji. Wyznaczono także termin jej składania. Po ich złożeniu Pani dyrektor Jolanta Kujawska – Wężyk złożyła pismo, że nie może wykonać polecenia Wójta Gminy o rozpoczęciu nauki w szkole w budynku po wygasającym gimnazjum, ponieważ 93% rodziców zadeklarowało, że poślą swoje dzieci do Szkoły

Podstawowej w Moszczenicy przy ul. Dworcowej, 6% rodziców uczniów zadeklarowało, że chcą, aby dzieci kontynuowały naukę w budynku przy ulicy Piotrkowskiej, 1% rodziców nie wzięło udziału w ankiecie (kserokopia pisma stanowi ***załącznik Nr 3*** do niniejszego protokołu). Pan Wójt w związku z zaistniałą sytuacją nie może zrealizować zapisu uchwały dotyczącej kontynuowania nauki w dwóch budynkach, dlatego złożył wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej w celu omówienia tego tematu uwzględniając przede wszystkim stanowisko rodziców. Przedstawia Wysokiej Radzie projekt uchwały uchylające podjęte uchwały w sprawie przekształcenia Szkoły Podstawowej im. św. Stanisława Kostki w Moszczenicy poprzez wskazanie dodatkowej lokalizacji prowadzenia zajęć dydaktycznych, opiekuńczych i wychowawczych. Decyzja rodziców upoważnia Wójta Gminy do tego rodzaju działań.

Radny Waldemar Banaszczyk wskazał, że wpłynął wniosek o uchylenie uchwały Rady Gminy z dnia 28 marca 2019 roku, w sprawie przekształcenia Szkoły Podstawowej im. św. Stanisława Kostki w Moszczenicy poprzez wskazanie dodatkowej lokalizacji prowadzenia zajęć dydaktycznych, opiekuńczych i wychowawczych. Głosując za podjęciem takiej uchwały jako radny poprzedniej kadencji pamięta, że była jakby nawet presja wywierana na radnych, głosy mieszkańców czy nauczycieli, żeby budynek po wygasającym gimnazjum zagospodarować na cele oświatowe. Tak też się stało, do czego także dążył. Miał na uwadze, że, pomimo, że warunki w Szkole Podstawowej przy ulicy Dworcowej są dobre dla uczniów jeszcze bardziej je poprawić, aby uczniowie uczyły się w bardzo dobrych warunkach. Uważał, że jeżeli szkoła będzie w dwóch budynkach to na pewno w szkole będzie luźniej. Otrzymując jednak pismo, że dyrektor szkoły nie może zrealizować uchwały, ponieważ 93 % rodziców uczniów zadeklarowało kontynuację nauki w szkole przy ulicy Dworcowej, w związku z tym głos rodziców jest najważniejszy wiedząc, jakie jest dobro dla dzieci. Dzisiaj może powiedzieć, aby dzieci uczęszczały do szkoły, gdzie są dobre warunki, jeżeli nie chcą, aby uczęszczały do szkoły, gdzie są bardzo dobre warunki, dlatego przychyli się do tej zmiany i będzie głosował za podjęciem dzisiejszej uchwały.

Przewodnicząca Rady Gminy Małgorzata Domańska dziwi się bardzo, dlaczego tak się stało. Od miesiąca grudnia pracowali i dyskutowali na tenże temat. Wpłynęło nawet pismo rodziców uczniów uczęszczających do Szkoły Podstawowej w Moszczenicy przy ulicy Dworcowej, aby część dzieci przeszła do budynku przy ulicy Piotrkowskiej, aby dzieci miały lepsze warunki do nauki i wypoczynku. W miesiącu lutym podjęto uchwałę intencyjną, gdzie również nie było żadnego sprzeciwu, natomiast w miesiącu marcu została podjęta wiążąca uchwała. Dopiero w momencie otrzymania przez panią dyrektor pisma od Pana Wójta w sprawie określenia funkcjonowania Szkoły Podstawowej w Moszczenicy w dwóch budynkach zaczęło się. Nie wie, czym było to spowodowane. W dniu dzisiejszym nieobecna jest pani dyrektor Jolanta Kujawska - Wężyk, więc nie może odpowiedzieć na to pytanie. Chcieli zrobić wszystko, aby dzieci przy ulicy Dworcowej miały lepsze warunki nauki i częściowego wypoczynku, gdyż mają do tego prawo. Miałaby pytanie do pani dyrektor gdyby była obecna, czy tą samą sytuację powtórzyłaby mając zapisy dzieci do klas pierwszych np. 60 dzieci czy wszystkim rodzicom dzieci rozdała deklaracje, do której klasy chcą dzieci zapisać: do A, B czy do C.

Radny Daniel Cichosz nawiązał do słów radnego Waldemara Banaszczyka, że najbardziej muszą się kierować opinią rodziców. Wszyscy wiedzą jak to wyglądało i jakie są statystyki. Trochę jest to wina Rady Gminy, ponieważ narzucili schemat. Radny również popiera projekt dzisiejszej uchwały, natomiast już teraz powie, że biorąc pod uwagę dobro wszystkich rodziców na następnej sesji zgłosi wniosek formalny, aby zrobić ponowną ankietę o podziale klas 0-4 i 5-8. Mieli plan, założenia, obietnice, aby dwa budynki były przeznaczone na cele oświatowe. Dużo rodziców mówi, że ta ankieta nie dawała dużego wyboru, bo podział był tylko 0-8 i wybierali dobro typu „Dworcowa". Nawet, jeśli dzisiaj

sprawę zamkną to radny chce znać opinię o podziale poziomym szkoły, dlatego zgłosi wniosek.

Mieszkanka gminy, rodzic dziecka chodzącego do klasy trzeciej mieszka 200 m od budynku gimnazjum. Jest tym rocznikiem, gdzie sama uczęszczała do tego obiektu. Świetnie wspomina te czasy, wszystkich pedagogów i opiekę. Bardzo dobrze się tam uczyła, wyniosła dobre wspomnienia. Do chwili obecnej uczą w szkole nauczyciele, którzy ją uczyli. Syn, gdy chodził do zerówki nie było dowozu autobusem do szkoły więc z ulicy Gazomskiej musiała zaprowadzać dziecko do szkoły. Wielkie osiągnięcie i podziękowanie za autobus, bo jednak jest to wielkie ułatwienie. Do mieszkanki, gdy dotarła informacja, że może nastąpić podział szkoły podstawowej w Moszczenicy sama zapytała dziecko, które odpowiedziało, że bardzo chciałby chodzić do szkoły przy ulicy Piotrkowskiej. Jest to oszczędność trzech godzin. Nie chce ujmować nauczycielom czy dyrekcji w Szkole Podstawowej przy ulicy Dworcowej, nie ma także prawa im niczego zarzucić. Budzi dziecko o 6.30 aby poszło na autobus, zajęcia kończy o 11.40, a w domu jest przed godziną 14,00 więc kończy się to codziennym bólem głowy i zmęczeniem. Jest to uciążliwe dla rodzica. Nie rozumie także tego, że rodzice będący za szkołą teraz się wycofują. Uważa, że jest to dosyć nieodpowiedzialna kwestia, a większa część rodziców nawet nie zapytała swoich dzieci. Następnie poinformowała jak wyglądała sprawa deklaracji. Wskazała, że półtora tygodnia temu dziecko miało zbiórkę w kościele. Matki, których pomysłem była deklaracja pod samym kościołem, a nawet w kościele dyskutowały, aby nie dopuścić do tego, żeby dzieci poszły do szkoły po wygasającym gimnazjum. Żadnego innego zdania nie brały pod uwagę. Uważa, że ta sprawa powinna być zupełnie inaczej rozwiązana ze względu na budynek po wygasającym gimnazjum, a teraz rodzi się coraz więcej dzieci.

Inna uczestniczka sesji dodała, że argumenty zasłyszane od niektórych osób pracujących w szkole przy ulicy Dworcowej są porażające. Ponoć są dane mówiące o tym, że dzieci w Moszczenicy będzie coraz mniej. Nie wie skąd są takie dane oraz wiedza, co będzie za 10 czy 20 lat. W rezultacie w ogóle chyba nie będą się rodziły dzieci. Tak naprawdę nie wiemy, co będzie, może być mniej, a może być więcej dzieci. Trzeba patrzeć perspektywicznie nie sugerując się deklaracjami w liczbie 400, bo mamy mieszkańców o wiele więcej. Nawiązując do sytuacji 3 lat wstecz, kiedy walczyli o byt szkoły w budynku po wygasającym gimnazjum, radni obiecywali, że w 2019 roku zostanie podjęta decyzja, że ten budynek zostanie przeznaczony na cele oświatowe. Osobiście uważa, że nie mogą radni podjąć decyzji, która będzie rzutowała na następne 10, 20 a może 30 lat. Wpychanie dzieci do jednego budynku myśląc tylko tu i teraz na jeden rok to może i wystarczy. Jest jeszcze jedna bardzo ważna kwestia, a jest przekłamanie. Uważa, że szkoła przy ulicy Dworcowej nie ma sali gimnastycznej. Jest tam hala należąca do Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu, który użycza halę Szkole Podstawowej, a może być sytuacja, że hala będzie musiała sama na siebie zarabiać. Trzeba więc myśleć perspektywicznie. Przypomniała również, że podpisało się ponad 1500 osób, aby była druga szkoła, a deklaracji jest ponad 400. Bardzo prosi, aby wzięto to pod uwagę. Radni w kampanii wyborczej obiecywali, że budynek będzie przeznaczony na cele oświatowe. Osobiste zdanie mieszkanki jest takie, że nie można odczytywać tych deklaracji w sposób, że rodzice nie godzą się, aby ten budynek był szkołą. Nie wie skąd taka interpretacja. Może rodzice chcieli innego podziału. Naprawdę, jeżeli Państwo kierują się dobrem dzieci to prosi sobie wziąć dobro dzieci do serca, a nie dobro niektórych osób.

Pan Wójt poinformował, że hala sportowa w Moszczenicy jest własnością gminy i o tym czy będzie zarabiać na siebie czy nie decyduje organ stanowiący.

Babcia dziecka uczęszczającego do Szkoły Podstawowej przy ul. Dworcowej wskazała, że odprowadzała wnuka do szkoły na ulicę Dworcową. Jest tam bardzo ciasno, nie ma korytarza, dzieci się obijają. Budynek przy ulicy Piotrkowskiej budowali teściowie i dziadkowie. Prosi radnych i Wójta Gminy, aby wzięli pod uwagę przede wszystkim dzieci i

osoby starsze, które muszą dzieci zaprowadzać do szkoły oraz osoby budujące szkołę. Wskazała, że jest bardzo z tej szkoły zadowolona.

Uczestniczka sesji wskazała także, że każdy miał wybór na deklaracji, a rodzica głos jest najistotniejszy. Nikt nikogo nie zmusza do żadnej szkoły.

Przewodnicząca Rady Gminy Małgorzata Domańska zapytała Pana Wójta, co zamierza zrobić z budynkiem po wygasającym gimnazjum przy ulicy Piotrkowskiej.

W odpowiedzi Pan Wójt wskazał, że będzie to wyzwanie dla całej władzy wykonawczej, aby przedstawić organowi stanowiącemu zagospodarowanie budynku po byłym gimnazjum. Nastąpi to najprawdopodobniej na następnej sesji, pod warunkiem wyników dzisiejszego głosowania.

Mieszkanka zapytała Pana Wójta, co zrobi za kilka lat. Jak w takim ścisku dzieci będą funkcjonować i rozwijać się oraz gdzie wówczas będą musieli posyłać dzieci do szkoły?

Pan Wójt wskazał, że nie wie, dlaczego pytanie jest skierowane do Wójta Gminy, pytanie powinno być skierowane do rodziców. Głos większości musi być uszanowany. Na zebraniu, na którym została przedstawiona treść deklaracji, nie było takich głosów. Wówczas brakowało takiego pytania, jednak nikt się nie odezwał. Na spotkaniu był mocno zaskoczony, że nikt nie reagował, a były osoby, które biorą bezpośrednio pełną odpowiedzialność za to, co dzieje się w szkole i co będzie dziać się z oświatą w przeciągu najbliższych lat. Zapadały tam decyzje, a gdyby koś się sprzeciwił, zaproponował inną treść deklaracji może byłaby przedstawiona rodzicom. Na zebraniu zostało wszystko przyjęte przez aklamację. Teraz nie biorąc pod uwagę stanowiska rodziców złamałby prawo, a na pewno do tego nie dopuści.

Radny Daniel Cichosz bez względu na to, jaki będzie wynik głosowania, uważa, że temat do końca nie jest zamknięty. Kierując się dobrem rodziców uważa, że powinni znać zdanie na temat podziału poziomego, wtedy rozwiązałoby to problem całkowicie.

Mieszkanka dodała, że rozmawiając z rodzicami, którzy wypełniali deklaracje stwierdza, że zostali w jakiś sposób przymuszeni. Nikt nie zgodzi się przyjść na sesję, aby powiedzieć jak było. Do gimnazjum przychodzą rodzice dzieci mówiąc, że podpisali deklarację o uczestnictwie dziecka do szkoły przy ul. Dworcowej, ale przyśle dziecko do gimnazjum.

Przewodnicząca Rady Gminy Małgorzata Domańska dodała, że dla radnych wiążące jest to, co jest napisane.

Mieszkaniec wskazał, że był na zebraniu, zorganizowanym w szkole w sprawie tych deklaracji. Miało być zebranie jednej klasy, okazało się, że jest klas kilka. Nie odebrał w żaden sposób zebrania w formie nacisku, manipulacji czy przymuszenia, wręcz przeciwnie, wielokrotnie powtarzano, aby rodzice sami zdecydowali gdzie chcą, aby dzieci chodziły do szkoły, co było powtórzone na zebraniu w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu. Wypełniając deklarację w żaden sposób nie głosował przeciwko komuś.

Imienny wykaz z głosowania jawnego w sprawie uchylenia uchwał w sprawie przekształcenia Szkoły Podstawowej im. św. Stanisława Kostki w Moszczenicy poprzez wskazanie dodatkowej lokalizacji prowadzenia zajęć dydaktycznych, opiekuńczych i wychowawczych (***załącznik Nr 4*** do niniejszego protokołu):

Liczba obecnych radnych: 14

Liczba głosów „za": 10 - Bartłomiej Masiarek, Waldemar Banaszczyk, Daniel Cichosz, Tadeusz Kowara, Marianna Zielonka, Janusz Banaszczyk, Mieczysław Wieczorek, Henryk Jończyk, Zdzisław Sitek, Mariusz Pomazany.

Liczba głosów przeciw: **2** - Małgorzata Śmiechowicz, Małgorzata Domańska.

Liczba głosów wstrzymujących się: **2** - Wojciech Jarzębowski, Jacek Kozakowski.

W głosowaniu jawnym uchwała w sprawie uchylenia uchwał w sprawie przekształcenia Szkoły Podstawowej im. św. Stanisława Kostki w Moszczenicy poprzez

wskazanie dodatkowej lokalizacji prowadzenia zajęć dydaktycznych, opiekuńczych i wychowawczych przy 10 głosach „za", 2 głosach przeciwnych i 2 głosach wstrzymujących została podjęta i stanowi ***załącznik Nr 5*** do niniejszego protokołu.

Punkt 5

W tym punkcie Przewodnicząca Rady Gminy Małgorzata Domańska zamknęła obrady X sesji Rady Gminy Moszczenica.

Protokolant
G. Jamrożek

PRZEWODNICZĄCY
RADY GMINY MOSZCZENICA
Małgorzata Domańska